

# NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.  
 Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Pocz. Kasy @średn. Nr. 141.128  
 Wszystkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi.  
 Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.  
 Redakcyja rękopisów nie zwraca.  
 Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru Mp.

200.000

Pranumerata: w Krakowie i prowincyi mia. 4600000 kwrt. 13800000  
 w Krakowie z odroczeniem do domu mia. 4800000 kwrt. 14400000  
 Na prowincyi z przesyłką pocztową mia. 6000000 kwrt. 18000000  
 Za granicą z przesyłką pocztową mia. 12000000 kwrt. 36000000  
 Ogłoszenia: Drobnie ogłoszenia za słowo złp. 0'08, wiersz milimetr.  
 1-szp. złp. 0'10. Nadstawia złp. 0'30. Wiersz milimetrówy 1-sz. złp.  
 w tekście złp. 0'40. Wiersz milim. 1-sz. na 1-czej stronie złp. 0'50.  
 Gratulacye złp. 3 Inset, zamieszc. o 50%, zagr. o 100% droższe  
 Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie  
 franka złotego w dniu wpłaty.

## Apel rządu do społeczeństwa.

Kraków, 29 stycznia.

(sn) Odezwa do obywateli Rzeczypospolitej Polskiej, wydana ostatnio przez prezesa Rady Ministrów p. Grabskiego jest dowodem zdecydowanej woli rządu położenia końca dotychczasowemu rozstrojowi w gospodarce skarbowej. Wyraża ona w formie całkiem konkretnej pewność, że już od początku lutego wydatki państwowe zrównają się z dochodami a co za tem idzie wstrzymany zostanie dalszy druk marek. Miarą tej pewności siebie ze strony rządu jest zawarte w odezwie przyrzeczenie oddania nadzoru nad PKKP już z początkiem lutego w ręce Komitetu Organizacyjnego Banku Polskiego. To dobrowolne złożenie kierownictwa najważniejszym dotychczas źródłem dochodów państwowych w ręce osób prywatnych będzie istotnie silniejszą gwarancją wstrzymania inflacyi, niż mogłoby nią być nietylko oświadczenie rządu ale nawet ustawa sejmowa. Wrażenie tej zapowiedzi a jeszcze bardziej urzędu czywistnienia jej będzie więc niewątpliwie bardzo silne i to oczywiście w znaczeniu dodatnim.

Warunkiem, od którego niejako uzależnia p. Grabski zrealizowanie swych obietnic, jest punktualne i zupełne wywiązanie się wszystkich obywateli z ich obowiązków wobec państwa i to nietylko z obowiązków sensu stricto, do których ich można przymusić, to znaczy płacenie podatków, ale i obowiązków natury moralnej, to jest zakupno pożyczek państwowych i akcyj Banku Polskiego oraz oszczędność prywatna i ograniczenie potrzeb choćby nawet pilnych.

Znam ogólnie jest stanowisko zajęte przez p. Grabskiego w sprawie uzdrowienia finansów polskich. Ciężkiego tego zadania będzie można, wedle niego, dokonać siłami wyłącznie własnymi, bez pomocy z zewnątrz. Wyrzuciliśmy już kilkakrotnie wątpliwości, czy aby p. Grabski nie przecenił tych sił naszego społeczeństwa, czy nie uwierzył zbyt łatwo, że pozorom bogactw zarobionych dzięki kilkuletniej inflacyi odpowiadają istotnie tak znaczne majątki, że można będzie z nich pokryć koszty sanacyi? Koszta te bowiem są ogromne a podejmujemy je prawie bez żadnego funduszu rezerwowego. Wystarczy przyglądać się ogłoszonym świeżo cyfrom preliminarza budżetowego na miesiąc luty.

Preliminarz ten wykazuje 88.150.491 złotych w dochodach a 88.635.680 zł. w wydatkach, a zatem budżet prawie zupełnie zrównoważony. Jaka jednak droga używano ten cyfrowy rezultat? Dochody przyjęto w wysokości 2 i pół razy wyższej niż w grudniu u. r. (w miesiącu tym wyniosły one 35.629.154 złotych), natomiast wydatki w kwocie znacznie niższej (w grudniu 107.160.716 złotych), z czego Min. Spraw Wojskowych zużyje 29.382.267 a Min. Wyznań i Oświaty 20.231.003 złotych. Najcharakterystyczniejszym dowodem, jak znacznie zdaniem p. ministra skarbu sytuacja finansowa ma się poprawić, jest preeliminowanie deficytu kolejowego w lutym br. na kwotę tylko 5 milionów złotych, podczas gdy w grudniu u. r. wynosił on 46.693.690 złotych i tyleż mniej

więcej wynosił stale miesięczny deficyt kolejowy w ubiegłym roku.

Prawda, jest jeden czynnik nieobliczalny dla postronnego obserwatora, a jest nim waloryzacja. O ile powiększy ona dochody państwa, tego dotychczas dla braku jakichkolwiek danych ocenić nie sposób. Obawiamy się jednak, że p. minister skarbu zbyt optymistycznie szacuje jej wyniki, opierając się na założeniu, że przyniesie ona pełne preeliminowane wpływy podatkowe. Tymczasem rzeczywistość wskazuje na go innego. Coraz głośniejszą się skargi, że władze podatkowe zbyt daleko posuwają swą gorliwość, że ciężary podatkowe stają się już w wielu wypadkach nie do zniesienia, tak iż zwłaszcza ludność miejska ugina się pod obuchem śruby podatkowej, szczególnie dotkliwej obecnie w obliczu szerzącej się stagnacyi.

Zastój w przemyśle i handlu przybiera bowiem coraz większe rozmiary. Przemysł włókienniczy, metalurgiczny, maszynowy, drzewny i chemiczny redukują z konieczności czas pracy i ilość robotników, handel obumiera, a tem samem przesuwają się na naszą niekorzyść bilans handlu zagranicznego. Ustawa o zabezpieczeniu od bezrobocia jest jedynym środkiem, jaki p. Grabski pragnie zastosować w tem ciężkim przesileniu gospodarczym. Jest to jednak środek zbyt słaby, by mógł zaradzić wszystkim grożącym szkodom. Jedynym prawdziwie sku-

Na ządanie 129

24

godzin

czyści

zabawa

Tęcza, Kraków.

W 8-kl. Żeńskim Gimnazjum Humanistycznym w Sosnowcu, ul. Kowalska 10

wakuje posada **nauczyciela (ki)**

- 1) Rysunków i języka niemieckiego;
- 2) Gimnastyki, ewentualnie rysunków i gimnastyki.

Oferty z odpisem świadectw i życiorysem należy wnieść do dyrekcji szkoły do dnia 28 bm. 102 **Dyrekcya.**

tecznym środkiem może być tylko przyływ świeżego kapitału z zagranicy w formie pożyczki lub sprzedaży dóbr czy przedsiębiorstw państwowych. W braku tego przyływu obawiamy się, iż może się zdarzyć, że staniami w połowie drogi wyczerpani, widząc już cel ostateczny ale nie mając sił go osiągnąć! Oby — nie!

## Termin zeznań w sprawie podatku majątkowego przedłużony do 15 lutego.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wobec ograniczenia kredytu rządowego na wniosek prezesa PKO p. Lindego i pos. Zdziechowskiego zostanie w okresie przejściowym naszej gospodarki państwowej podjęta częściowa akcja kredytowa. Nadto rozporządzeniem ministerstwa skarbu został przesunięty na dzień 15 lutego termin składania zeznań o podatku majątkowym.

## Napływ walut do P. K. K. P.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Do PKKP wpłynęła ostatnio wielka ilość obcych walut i tak 205.000 funtów szterlingów jako należność za cukier sprzedany zagranicą, w najbliższym zaś czasie wpłynię dalsze 500.000 funtów szterlingów.

## Zmniejszenie drugiej zaliczki na podatek majątkowy.

Łódź. (Tel. wł.) „Republika” donosi: Premier Grabski przyszedł do przekonania, iż przyjmowanie podatku obrotowego za 1-sze półrocze, jako podstawy do wymiaru podatku majątkowego kupiectwa jest pozbawione racyi gospodarczej. Aby więc częściowo przynajmniej zniwelować stąd wynikającą dysproporcję, zostanie w najbliższych dniach wydane rozporządzenie ustalające:

Zmniejszenie do połowy drugiej zaliczki na podatek majątkowy, dla tych płatników 1-szej kategorii handlowej, którzy wpłacając drugą zaliczkę, spłaciliby w zupełności przypadający na nich podatek majątkowy; 2) zmniejszenie do jednej trzeciej zaliczki dla płatników, należących do 2-giej lub 3-ciej kategorii handlowej, którzy znajdują się w identycznym położeniu. Zdaje się, że p. Grabski przekonywa się powoli o konieczności czynienia ustępstw z do-

tychczasowego fiskalno-doktrynerskiego stanowiska na rzecz konieczności wytłaniających się w życiu gospodarczym. Należy się więc spodziewać również wprowadzenia, jeszcze pewnych udogodnień.

Potwierdzeniem tego stanowiska jest zwolnienie kupców, których majątek nie przekracza 3000 franków złotych, od drugiej raty podatku majątkowego, bez względu na wysokość wpłaconego podatku obrotowego.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 29 bm. **1,920.000.**

Frank złoty dla cen tytoniu od 28 bm. do 3 lutego br. **1,910.000.**

Frank złoty dla kolei i poczt. od 16 do 31 bm. **1,900.000.**



# Obrady Sejmu nad ustawą o służbie wojskowej.

Mowa przedstawiciela Koła Żydowskiego.

## Wniosek w sprawie P. P. P.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszym, pierwszym po feryach posiedzeniu Sejmu wnieśli posłowie PPS wniosek nagły w sprawie odkrycia spisku PPP. Wniosek ten stwierdza, że ministrowie poprzedniego rządu wiedzieli o przygotowaniach do spisku, a w szczególności minister spraw wewnętrznych p. Kiernik, minister Głabiński konferował ze spiskowcami, oraz gen. Szepetycki. dalej wniosek mówi o generale Baszewskim z Poznania i o wojewodzie Brnińskim.

Wnioskodawcy domagają się, by wymienionych ministrów pociągnąć za przewinienie do odpowiedzialności sądowej, celem ukarania ich.

Nagłość wniosku uzasadni na dzisiejszym posiedzeniu pos. Prager.

Drugi wniosek nagły dotyczy udziału duchowieństwa w spisku PPP, domagają się w nim interpelacji podjęcia kroków przeciw winnym o udział w spisku. Nagłość wniosku uzasadniać będzie pos. Czapiński.

## Interpelacja Koła Żydowskiego

Koło Żydowskie wniosło interpelację w sprawie antykonstytucyjnego reorganizowania starosty w Sniatynie.

## O wydanie posłów.

Na wstępie doniósł marszałek o mianowaniu nowych ministrów. Wpłynęły żądania o wydanie posłów: Putka, Kozłowski (Wyzwolenie), Regera (PPS) i Królikowski (komun.).

## Ustawa o obowiązku służby wojskowej.

Przystąpiono do obrad nad projektem ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Po dłuższym przemówieniu posła Liebermanna (PPS) i Wichlińskiego (ChD.) zabral głos poseł Kirszbraun (Koło Żydowskie), który oświadczył m. in.

## Mowa posła Kirszbrauna.

W wojsku panować musi zbratanie i koleżeńskie współzycie. Zdarzają się jednak dość częste wypadki znęcania się nad żołnierzem żydowskim, zmuszanie do spożycia pokarmów rytualnie zabronionych. Na dowód przytacza mowca szereg faktów. Żydowskich oficerów usuwa się. Mowca stwierdza, że zaledwie 10 procent Żydów stanowi w armii personal kancelaryjny jest to element znakomicie wykształcony. Mimo to usuwa się Żydów z kancelaryi wojskowych.

Posel Manterys (endek) Bardzo dobrze. Posel Kirszbraun. Kto tak mówi, jest wrogiem Polski. Zdarzają się wypadki usuwania inżynierów Żydów, a mianowania nieuków i szyletów.

Koło Żydowskie — kończy mowca — głosował bełzie za ustawą, uważając ją za państwo w konieczności. Nie będziemy jednak ustawiali

## Budżet na rok 1924 będzie głównym przedmiotem obrad Sejmu w najbliższym czasie

Warszawa, 30. 1. PAT. Dziś w południe w gabinecie marszałka sejmu odbyło się posiedzenie konwentu senatorów dla omówienia prac sejmu na najbliższą metę. Wszystkie kluby stanęły na stanowisku, że nad wszystkimi sprawami musi domknąć budżet na rok 1924 i wszystkie sprawy na piśmie i w komisjach muszą być rozpatrywane z tego punktu widzenia. Budżet ma być zatwierdzony przez sejm przed feriami wielkanocnymi. Aby to było możliwe, marszałek wystosował apel do przewodniczących klubów o streszczanie przemówień na temat budżetowej i możliwego niepoprawianie w korespondencji z komisjami. Gdyby budżet nie był gotowy w czasie, marszałek prze-

walce o lojalne traktowanie Żydów w armii zgodn z duchem konstytucji marcowej.

## Deklaracja Ukraińców i Białorusinów

Przemawiał następnie poseł Pryslupa, który imieniem klubu ukraińskiego i białoruskiego złożył następującą deklarację:

„Państwo polskie nie jest lojalne wobec nas. Stojąc na gruncie antymilitarystycznym, sprze-

## Ochłap z pańskiego stoła podwyższony do... 10.000 złotych

Postulaty szkolnictwa mniejszości narodowych.

Sin. Warszawa. (Telefonem). Na wczorajszym posiedzeniu komisji budżetowej przyjęto w 3 czytaniu budżet ministerstwa oświaty. Ref. Rymar na wstępie podniósł, że komisja przyjęła w 2 czytaniu wniosek pos. Grinbauma o skreślenie pozycy 2.000 zł. p. na rzecz gmin żydowskich, ale po konferencji z p. premierem wnosi referent o podwyższenie pozycy tej do wysokości 10.000 złotych polskich i prosi komisję o uchwalenie odnośnego wniosku.

Pos. dr Schipper (Koło Żydowskie) aprobuje stanowisko, jakie zajął p. Grinbaum i oświadcza się przeciw wnioskowi o podwyższenie pozycy na rzecz gmin żydowskich na 10.000 zł. p. ze względu na dysproporcję, jaka zachodzi między sumą ogólną dotowaną w budżecie ministerstwa oświaty, a sumą 10.000 na rzecz gmin żydowskich.

W głosowaniu przyjęto wniosek referenta przeciw głosom mniejszości narodowych przy wstrzymaniu się lewicy od głosowania.

Następnie podwyższono pozycję w budżecie na cele szkolnictwa powszechnego. Pos. Schipper domagał się od rządu, by przedłożył w najbliższym czasie projekt o szkolnictwie dla mniejszości narodowych, względnie, aby już istniejący projekt o szkolnictwie dla mniejszości przedstawił jako własny. Dalej by udzielano koncesyj na otwieranie szkół żydowskich, a nie jak dotąd uniemożliwiano rozwój prywatnego szkolnictwa ze względów administracyjnych. W dalszym ciągu domaga się pos. Schipper reorganizacji szkół powszechnych przeznaczonych wyłącznie dla młodzieży żydowskiej, ażeby nauki udzielano w języku ojczystym dzieci, ażeby usunąć podręczniki szkolne poburzające jedną część społeczeństwa przeciw drugiej

## Rezolucja Koła Żydowskiego w sprawie zapomogi rządowej na rzecz żydowskich instytucji.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wniosek posła Rahina Lewina (Szłome Emune Izrael) przyjęło Koło Żyd. następującą rezolucję:

„Koło Żydowskie akceptuje z uznaniem stanowisko zajęte przez swych przedstawicieli w

ciawiamy się zbrojeniom, mającym służyć celom imperyalistycznym i żądamy wprowadzenia milicyi ludowej. Z tych względów wnosimy o przejście do porządku dziennego nad ustawą“ (Okrzyki protestu).

Po przemówieniu posła Michalaka (NPR) odrzeczono dalszą dyskusję.

Z kolei poseł Pławski (PPS) uzasadniał wniosek nagły swego klubu w sprawie aresztowania strejkujących robotników w ziemi wileńskiej. Nagłość wniosku odrzeczono 118 głosami przeciw 111!

Następne posiedzenie dzisiaj. Na porządku dziennym: dalsze obrady nad ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej.

i aby wprowadzić na ich miejsce podręczniki napisane w duchu tolerancji i wzajemnej zgody różnych odłamów społeczeństwa. W dalszym ciągu domaga się mowca, ażeby rozszerzyć dekret o szkolnictwie na kresy, ażeby zatwierdzić statuta gmin wyznaniowych w Małopolsce, oraz by zarządzone w D. zaborze rosyjskim wybory do gmin żydowskich.

Pos. Hausner (Koło Żydowskie) wnosi o uruchomienie w Małopolsce szkół powszechnych z fundacji barona Hirscha.

W głosowaniu przyjęto wniosek pos. Hausnera, wnioski zaś pos. Schippera odesłano do komisji oświatowej, wzgl. administracyjnej, poczem przyjęto 12 głosami przeciw 9 wniosek pos. Taraszkiewicza wzywający rząd, by zarządził otwarcie Seminarium dla nauczycieli Białorusinów.

W końcu pos. Schipper wyjaśnił, że daty o stosunku procentowym młodzieży żydowskiej w szkolnictwie podane przez referenta nie odpowiadają prawdzie. I tak w państwowym szkolnictwie średnim ogólnokształcącym na liczbę 87.689 uczniów, liczba Żydów wynosi 9.372 (10%), a w szkolnictwie średnim prywatnym liczba uczniów żydowskich wynosi 33.1%. Stosunek obu tych liczb jasno dowodzi, jak wygląda równouprawnienie społeczeństwa żydowskiego. Na uniwersytetach procent Żydów nie wynosi, jak to referent oświadczył 26, ale na 6 uniwersytetach tylko 7%. Natomiast 26% wynosi liczbowy stosunek Żydów na Wolnej Wszechnicy, a to ze względu na znaczną liczbę wolnych słuchaczy i hospitantów, oraz w Instytucie dentystycznym.

Poseł Rymar w odpowiedzi zaznaczył, że podał te cyfry tylko „w przybliżeniu“.

## Komisarz do spraw kredytów publicznych.

Sin. Warszawa, (Telefonem) Na wczorajszym posiedzeniu Rady ministrów rozpatrywano m. in. szczegóły akcji pożyczkowej. Celem osiągnięcia jednolitości i planowości akcji uchwalono mianować nadzwyczajnego komisarza do spraw kredytów publicznych i oszczędności społecznych. Komisarzem mianowany został p. Roman Rybaraki.

## O waloryzacji płac robotniczych

Sin. Warszawa. (Telefonem) Wczoraj zjawiła się u premiera Grabskiego delegacja NPR w sprawie waloryzacji płac robotniczych. Delegacja domagała się, aby zwaloryzowano płace robotnicze w stosunku do cen artykułów pierwszej potrzeby, a nie w stosunku do stanu walut.

P. premier oświadczył, że rozpatrzy żądania delegacji i słuszne jej postulaty będą uwzględnione. Przytem oświadczył p. premier, że przyspieszy załatwienie ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

## Od dziś można będzie subskrybować akcje Banku Polskiego.

Warszawa, 28. 1. PAT. Prospekt Komitetu organizacyjnego banku polskiego, zawierający warunki zapisów na akcje zostanie ogłoszony w dniu jutrzejszym. Oddziały PKKP. rozpoczną przyjmowanie zapisów we wtorek dnia 29 stycznia.

Rozpowszechniajcie „NOWY DZIENNIK”



# Wyzwolenie o sytuacji wewnętrznej.

Dnia 16 bm. odbył się w Warszawie zjazd powiatów klubu Z. P. S. L. „Wyzwolenie“ i „Jedności Ludowej“, ażeby się naradzić nad najważniejszymi potrzebami kraju i zwłaszcza ludu wiejskiego.

Po dyskusji przyjęto cały szereg rezolucyj, z których przytaczamy najważniejsze:

(W sprawach wojskowych:

Uważając, że zapewnienie obrony i bezpieczeństwa Państwa winno poprzedzać i górować nad wszelkimi innymi koniecznościami państwowymi, a w szczególności, że jest ono niezbędnym warunkiem dla uzdrowienia Skarbu — przypisujemy najwyższe znaczenie wartości i stanowi wojska polskiego.

Gdy zaś zachodzi nagle konieczność przywrócenia zdrowych stosunków w Armii, domagamy się kategorycznie niezwłocznego powrotu Marszałka Józefa Piłsudskiego na zajmowane przezeń poprzednio stanowisko Szefa Sztabu Generalnego i Przewodniczącego ścisłej Rady Wojennej.

(W sprawie reformy skarbu:

- 1) przyspieszenie wprowadzenia nowej stałej waluty,
- 2) wprowadzenie bezwzględnie biletów złotych z kilkumiesięcznym terminem,
- 3) przywrócenie przyjmowania przez P. K. O. wkładów złotych,
- 4) zezwolenie już obecnie na dokonywanie transakcji, zwłaszcza długoterminowych na złoto.

5) wprowadzenie złotego do wszelkich czynności sądowych,

6) przerachowanie jaknajszysze na nową walutę dotychczasowych zobowiązań, zwłaszcza wypływających z aktów kupna sprzedaży i działów rodzinnych.

W sprawie reformy rolnej:

„Ustawa o reformie rolnej musi być jaknajszybciej przez Rząd wprowadzoną do Sejmu; do realizacji reformy rolnej należy przystąpić corychlej. Zaspokojenie w tym względzie potrzeb i żądań ludności na Kresach winno być traktowane, jako najpilniejsza konieczność państwowa.

W sprawie polityki zagranicznej:

„W polityce zagranicznej przeżywamy obecnie moment najtrudniejszy od czasu najścia bolszewików i zawarcia pokoju w Rydze. Zdać by się mogło, że obecny rząd niezwłocznie przedsięwzięcie niezbędne środki i zarządzenia w celu naprawienia ciężkich błędów, popełnionych przez jego poprzednika w polityce zagranicznej. Tymczasem nie widzimy ze strony rządu dostatecznego zrozumienia obecnego międzynarodowego położenia, ani troski o naszą politykę zagraniczną“.

Wybrano delegację, składającą się z posłów: Dąbskiego, Bartla, Anusza i Malinowskiego, by rządowi przedstawić żądania „Wyzwolenia“.

P. Grabski żądał wysłuchać, wiele z nich uznał za słuszne, inne przyrzekł rozważyć.

## Odezwa rządu.

P. Prezydent ministrów wydał odezwę do ludności, w której czytamy m. in.:

Rząd, obecny, powołany przez Prezydenta Rzeczypospolitej i obdarzony zaufaniem Sejmu objął ster Państwa z silnym postanowieniem zaprowadzenia ładu w gospodarstwie publicznym a przede wszystkim powstrzymania spadku waluty.

Przedsięwzięte dotychczas środki: podwyższenie i przyspieszenie raty podatku majątkowego, wypuszczenie bonów podatkowych i pożyczki kolejowej łącznie z waloryzacją podatków i ścisłym stosowaniem oszczędności w wydatkach — dają rękojmię, że już w pierwszych dniach lutego nastąpi dawno oczekiwany stan, kiedy rząd będzie mógł wyrzec się dalszego druku pieniędzy papierowych na potrzeby Państwa.

Zapewnienie bliżkości tej chwili dało rządowi

podstawę do wydania rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej o nowej walucie — złotym polskim, które zastąpi dzisiejszą markę, i o statucie Banku Polskiego, któryby tę nową walutę oparł na silnym fundamencie złota i innych prawnych zabezpieczeń.

Powszechne przeświadczenie, że przywrócenie normalnych stosunków walutowych leży w interesie najszerszych warstw ludności, nadaje Rządowi pewność, że wysiłki obecnie ku temu zmierzające znajdują należyte zrozumienie i gorliwe współdziałanie całego społeczeństwa przedewszystkiem w nabywaniu zwaloryzowanych pożyczek wewnętrznych i akcji Banku Polskiego i że nawet bez zastosowania przygotowanych już środków przymusowych wszystkie podatki będą zapłacone w ustanowionych terminach.

## Związek ziemian a p. minister Grabski.

Kraków, 29 stycznia.

Między „Związkiem Ziemian“, dotychczasowym Benjaminskiem wszelkich rządów, a prezesem ministrów p. Grabskim wywiązała się ciekawa polemika która rzuca ciekawe światło na obecne stosunki polityczne. Jak wiadomo, ziemianie bardzo obficie korzystali dotychczas z kredytów państwowych. Licząc więc na już ustaloną tradycję, udała się delegacja zawodowych organizacji rolnictwa do premiera Grabskiego z prośbą o podwyższenie subsydjów rządowych na korzyść powyższych organizacji.

Alście spotkała panów tych niemila niespodzianka. Premier Grabski odpowiedział, że organizacje rolnicze ze stanowiska skarbu nie zasługują na subsydia, ponieważ rola ich jest nikła o ile chodzi o sukcesy skarbu. Organizacje rolnicze wykazały dużą sprawność, o ile chodzi o techniczne przygotowanie wywozu zboża, ale nie zdołały przekonać rolników, aby pokryli znaczną część planowanego wywozu, tembardziej, że wywóz ten jest w równej mierze niezbędny skarbowi państwa jak i samym rolnikom. Dalej nazwał prem. Grabski ziemian „grupą ślepa na własny interes i głuchą na uzasadnione wołania rządu polskiego“.

Tyle min. Grabski, który będąc sam obszarnikiem musi bądź co bądź znać swoich „ziemian“. Ta jednak „grupa ślepa i głucha“ mocno czuła się dotkniętą. Najprawdopodobniej nie tyle boli ziemian gorzka prawda, zawsze bowiem znajduje się dość krętych argumentów, by wykazać „bezpodstawność tych zarzutów“, ale oburzył ich fakt odmowy kredytów. Korzy-

stając więc z oświadczenia rządu, że dla opornych płatników podatków ma w rezerwie asystę wojskową, wystąpił Związek ziemian z szanownym komunikatem, który zawiera już wyraźne wypowiedzenie wojny.

Po bardzo wymownym stwierdzeniu, że ziemianie dotychczas nie uchylali się od spełnienia obowiązków swych wobec państwa, czy gdy chodzi o ofiarę krwi, czy też mienia, czytamy w dalszym ciągu:

Wbrew licznym trudnościom, czynionym przez rząd, sami ziemianie wskazali i wyjednali jedynie racjonalną drogę do zdobycia przez rolników pewnej ilości wysokocennych walut dla skarbu za pomocą eksportu zboża zapisy zaś na eksport — lubo dotąd niezbyt jeszcze liczne — opóźniają się tak dla krótkości wyznaczonego pierwotnie terminu, jak i dla ustalonych co do zboża eksportowego warunków, wywołujących liczne obawy producentów, którzy nie mają zboża dość suchego. Jednakże opóźnianie zapisów nie jest żadnym dowodem nieprzyjaznego stanowiska ziemian wobec podatku.

Sens tego oświadczenia jest więc taki, że chociaż ziemianie opóźnili się z zapisami, nie oznacza to wcale, że nie są zdolni do ponoszenia ofiar dla państwa, a więc odmowa kredytów jest aktem wrogim. Ale czytamy w tym komunikacie jeszcze coś. Oto czcigodni pp. Stecki i Godlewski, zarzucają demagogię rządowi, albowiem komunikat kończy się następującą wojowniczą filipiką:

Umieszczenie w komunikacie urzędowym pogroźek przedwczesnych uważać należy nie tylko za krok fałszywy i szkodliwy dla ogólnych inte-

Zaledwie 30% z ziemi ornej w Palestynie jest dotychczas w rękach Żydów. 60.00 rodzin żydowskich zamieszkuje nasze dzielnice, jeśli zatem każda złoży **dziennie tylko 1000 Mp. na głowę, na Fundusz Narodowy**, wówczas wzmocni się znacznie nasz stan posiadania w Palestynie.

resów kredytowych państwa oraz jego powagi w świecie, lecz również za lekkomyślną bo nieuzasadnioną krzywdę względem pewnych kategorii obywateli, zasługujących conajmniej na równie bezstronne ich traktowanie jak reszta.

Dlatego Rada naczelna organizacji ziemianiskich w sposób jaknajbardziej stanowczy odpięra insynuacje, wypływające z nieostrożnie zredagowanego komunikatu i jaknajenergiczniej protestuje przeciwko wprowadzeniu do obwieszczeń urzędowych momentów demagogicznych.

Ciekawi jesteśmy, czy rząd pójdzie do Ciano sy i czy panowie ziemianie dostaną większe subsydia.

NA MARGINESIE.

### Pugilares.

Wróć powoli stare, dobre czasy. Zapowiedzią tego jest sakiewka, z przegródkami na miedziki, nikiel i srebro. Co to za rozkosz brzdąkać sobie „drobiazgiem“, za który wszystko można dostać: Tytoń, papierosy, piwo, serwuladkę i tp. Da się grosz, dziad podziękuję, nie tak, jak dziś za stu-tysiączkę kłnie, co się zmieści. „Kindry“ będą miały szlachetną rozrywkę w grze miedzikami pod murem w „tulanego“, albo „odbijanego“. Pojawia się typ centkowej przekupki i szóstkowego masarza, grzeczni, pokorni, całujący „klienta“ w mankiety.

To nam wróży zapowiedź zatwierdzenia złotego i puszczenia groszowego bilonu. A powrót sakiewki będzie zapowiedzią wiosennych, pięknych dni; jest ona jak jaskółka lepszego jutra.

Tylko, żeby do diabła znowu jakiś inny koncept nie wpadł do głowy. Bo znów złoty i groszaki pójdą spać, a zaczną się debata nad denarami. Wszak i one były w Polsce. Dlaczego Złote, a nie denary, brakteaty, szylingi, cwancygery itd.?

Ja już mam sakiewkę. Pierwszego miedzika przybiję do progę na szczęście, a pierwszego złotego schowam do sakiewki.

Czekam z trwogą, czy znowu się cos w mózgu nie pokiełbasi.

J. Lasoń.



### Ostrzeżenie.

Ze strony naszych Odbiorców doszły nas skargi, że w konsumpcyjnej pojawiła się licho czekolada, której gatunek oznaczony jest nazwą „Optima“ a wyrabiana w Jednej z fabryk w Warszawie.

Ponieważ oznaczenie to jest w stanie wprowadzić naszych Odbiorców w błąd, jakoby czekolada ta — gatunku lichego — pochodziła z naszej fabryki, zwracamy uwagę Szan. Odbiorców, że na naszych wyrobach umieszczone słowo „Optima“ jest nazwą naszej firmy, zaś oznaczenie gatunku każdej czekolady a nas wyrabianej jest uwidocznione na etykietce osobne (jak: „twarda“, „waniliowa“, „deserowa“, „gorzka“, „mleczna“ i t. d.).

Dla dokładności informujemy naszych P. T. Odbiorców, że wszystkie nasze etykiety noszą napis firmowy:

„Optima“, S. A., Kraków

i prosimy na to specjalną zwracać uwagę. Zauważamy, że podszywanie się w ten sposób pod naszą firmę i wprowadzanie w błąd Publiczności, połączony z podważaniem naszej odpowiedzialności.

„OPTIMA“, Spółka Akcyjna

dla wyrobów czekoladowych i cukierniczych w Krakowie.

WPISY NA PÓLROZCZNY-WIECZORNY KURS HANDLOWY W STROJACH „HERMES“ I. PILCNA W KRAKOWIE ul. Floryańska, 39, II. p.

przyjmują się codziennie od 9—1 i 4—7. Nauka rozpoczyna się 4 lutego. Przy zapytaniach o warunki znaczki pocztowe na odpowiedź. Szkoła prowadzi na maszynach „Hermes“ wyucza pisanie i korekturę wszelkich sztamów. Absolwenci otrzymują świadectwa Floryańska 39, II. piętro, front.



# Z zagadnień palestyńskich.

Przed zwrotem w polityce Anglii wobec Arabów. — Głos „Morningpost” i „New Palestine”. — Doar Hajom o Zabotyńskim. — Coś się psuje w federacji arabskiej? — Nasze wewnętrzne sprawy: krzywda i protesty „Sotel bonoh” — święto pracy.

Kraków, 28 stycznia.

(R) Polityka słabości i ustępliwości jaką prowadzi wobec przywódców arabskich Zarząd palestyński, a która doprowadziła do znacznego obniżenia autorytetu regimenu angielskiego, budzi poważną obawę w prasie angielskiej. I pisma, nie odnoszące się — dotąd — z zbytnią przychylnością do postulatów żydowskich, a nawet wręcz wrogie, zmieniają obecnie front i żądają konsekwentnej, silnej i nieustępliwej polityki wobec Arabów. Co raz bardziej mnożą się głosy, krytykujące — z punktu widzenia angielskiego — bardzo ostro dotychczasową politykę Zarządu palestyńskiego, polegającą na ustępstwach i na spełnianiu żądań przywódców garski nacjonalistów arabskich. I tak ogłosił artykuł w „New Palestine” angielski kapitan J. H. Raccousser, b. członek armii angielskiej pod dowództwem gen. Allenby'ego. Podczas pięcioletniego pobytu w Palestynie zapoznał się bliżej z stosunkami arabskimi, o których pisze:

„Walcząc przeciw trudnościom ze strony Arabów, mylimy się sądząc, że mamy przeciw sobie masy arabskie kraju. Sprzeciwy wychodzą z małej, ale ruchliwej i krzykliwej garski effendich, wielkich posiadaczy gruntów, zleńców widzianych przez wieśniaczą ludność arabską w tym samym stopniu, co za czasów tureckich. Z Arabów, mieszkających w Palestynie faktycznie znaczenie mają dwie warstwy; fellachowie i beduini i sprzeciw z ich strony, byłby poważną przeszkodą. Ale z tej strony nie ma się czego obawiać. Fellach to człowiek prosty, pogrążony w ciężkiej pracy, nie zajmujący się wyższą polityką, wdzięczny Zarządowi kraju za oczyszczenie kraju z band zbrojeckich a poprawa bytu, zajmuje go więcej, niż los Palestyny wskutek posępów pracy syonistycznej. Oswobodzony z niewoli tureckiej z radością patrzy na porządek i sprawiedliwość, jaką wprowadza Zarząd i na zwiększone możliwości ekonomiczne wskutek stosunków z Żydami. A tylko nieliczna grupa effendich, którym się wymknęła z rąk władza po ustąpieniu regimenu tureckiego, pragnie napowrót dojść na karkach swoich niedawnych poddanych — do władzy. A walnie im do tego pomaga Zarząd palestyński, ten Zarząd, który z dziwną, niezrozumiałą słabością patrzy na karygodne i nieraz czyny nacjonalistów arabskich i nie kiwnie nawet palcem, by im przeszkodzić, ten Zarząd, którego polityka polega na obawie przed wynikami konsekwentnego czynu a zwrócona jest przedewszystkiem dla celów pozyskania przywódców arabskich”.

Dostają się także cierpkie słowa Herbertowi Samuelowi:

„Sir Herbert Samuel sądzi, że przy pomocy „przywódców” arabskich pozyska także masy arabskie. Jest to mylne zapatrywanie.”

I krytykę polityki słabości ilustruje autor ciekawymi faktami, w których łagodność i ustępstwa wobec Arabów wchodziły nieraz w kolizję z kodeksem karnym. A wreszcie kończy:

Przez pięć lat przebywałem w Palestynie, miałem możność, wybadania problemu arabskiego i mówię z całym spokojem, że kwestya arabska nie napelnia mnie troską. Zarząd palestyński popełnił na tym polu zasadniczy błąd: chciał Arabów pozyskać zapomocą ustępstw wobec rzekomych ich przywódców. A taka polityka podniosła niepomniernie znaczenie tych przywódców i ich autorytet o którym nawet nie śnili a wynikiem tej polityki jest to, że teraz czują się oni dość silni, by rządowi stawiać warunki i wydawać rozkazy. I nie omieszkują tego czynić, a nawet wiele na tem zyskują...

W końcu domaga się autor od Zarządu palestyńskiego a przedewszystkiem od Wysokiego Komisarza polityki silnej ręki w stosunku do Arabów, a zwłaszcza do ich „przywódców”.

A i „Morningpost”, ta antysemitka „Morningpost”, która tak ostro występowała przeciw syonistycznym „urojeniom”, a na którą powoływali się antysemita, całego świata pismo, które stale wygrywało Arabów przeciw Żydom, zreflektowało się nagle i pisze w ostrym tonie.

Polityka słabości Herberta Samuela, wskutek której miast respektu Arabów w stosunku do Anglii wyrobiła się nieufność a nawet brak poszanowania autorytetu państwa angielskiego, musi ustąpić silnej bezwzględnej, stałej polityce. Na Wschodzie można tylko taką polityką coś uzyskać.

Słowa powyższe przypominają bardzo żywo artykuły Zabotyńskiego drukowane w „Rasswiet” choć pobudki Zab. były oczywiście inne. I on sam domagał „silnej ręki” wobec Arabów. I on twierdził, że Wschód wymaga bezwzględnej polityki.

Jeśli już mowa o Zabotyńskim, to warto przytoczyć słowa palestyńskiej „Doar Hajom”, organu mieszczaństwa palestyńskiego, która występuje z częściowo słuszną krytyką jego obecnych zamiarów i planów.

Pan Zabotyński ma dwa główne żądania 1) silna polityka w stosunku do rządu angielskiego 2) stworzenie żydowskich oddziałów wojskowych w Palestynie. Na rzecz tych dwóch myśli rozwija obecnie Zabotyński silną agitację w czasopiśmie i odczytach podczas swoich podróży, we formie, która nam może poważnie zaszkodzić. „Gdud” wojskowy stał się dla

Zabotyńskiego kultem. Na ołtarzu tego kultu ogłasza Zabotyński co pewien czas cały szereg artykułów a nawet sam objeżdża różne miasta i zdobywa zwolenników dla swojej myśli. A prasa nam wroga rozgłasza oczywiście treść tych odczytów, zaopatrując je wielomówiącymi tytułami „syonizm i militaryzm” albo „Żydzi—militaryści”. Czy Zabotyński nie rozumie, że przez swój „gdud” daje tylko broń do ręki naszych wrogów, a nam nie daje niczego. A najsmutniejszym w tym kulcie to jego donkiszoterya.

„Żydowskie oddziały wojskowe?” — zgodził. Może przyniosą one istotnie zbawienie ale czy można to urzeczywistnić? I przypuścmy, że czas jest odpowiedni po temu, byśmy żądali od rządu stworzenia oddziału żydowskiego i przypuścmy że nawet otrzymaliśmy taką pozwoleńnię, czyż naszym szczupłym budżetem zdołamy go stworzyć.

Podczas gdy my tak się biedzimy sprawą federacji arabskiej, wśród niej mnożą się dyssonanse. Gazety palestyńskie bowiem podają:

Z Bagdadu donoszą: Król Feizul donosił ojcemu swemu Husseinowi, że nie weźmie udziału w zjeździe w Amman. Postanowienie to spowodowała różnica zdań, jaka zachodzi między nim a królem Husseinem i Emirem Abdula.

„Coś się psuje w... federacji arabskiej?”

Ze polityka Samuela w szczegółach jest błędna i złą o tem świadczy następujący fakt:

Podczas gdy departament szkolny szuka dróg, aby utrzymać nasze szkolnictwo hebrajskie w Palestynie przy tak skróconym budżecie zostaje w Jerozolimie stworzona przez zarząd palestyński „międzywyznaniowa” szkoła średnia. W szkole stojącej otworem zarówno dla Żydów jak i dla Arabów będzie językiem wykładowym język angielski. Jak dotąd wszystko w porządku. Występuje jednak jedno „ale” na tle sprawy Kadooriego.

Kadoorie był sobie prostym a przytem bardzo bogatym Żydem w Mezopotamii. Kiedy doszła do niego przed 6-ciu laty wieść o deklaracji Balfoura ucieszył się bardzo i postanowił złożyć na ołtarzu odbudowy naszej siedziby narodowej poważną ofiarę. Cóż uczynił? Oto w testamentie pozostawił do dyspozycji zarządu palestyńskiego 100,000 funtów szterlingów dla wybudowy szkolnictwa. „Zarząd palestyński” — był w oczach poczciwego i prostego Żyda symbolem rządu, budującego siedzibę narodową, i dlatego nie uważał za stosowne podkreślić w testamentie, że pieniądze przeznacza dla szkolnictwa żydowskiego; ale czy można sobie było inaczej tłumaczyć? Inaczej jednak wytłumaczył sobie zarząd palestyński, który postanowił stworzyć gimnazjum o języku wykładowym angielskim. Żydostwo palestyńskie dziwi się, dla kogoż to gimnazjum: a jerozolimski hebrajski „Hator” pisze o tem:

Oto nastąpiło rozstrzygnięcie sprawy testamentu Kadooriego i ujawniło nam, że nawet w sprawie pieniędzy żydowskich nie mamy ostatecznego słowa, Kadoorie Żyd, który z ta-

## Z Basateli.

„Prawda w winie” komedia w 3 aktach de Flerisa i Croisset'a. Reżyser: Z. Nowakowski.

Po przedstawieniu spytała mnie moja wrażliwa sąsiadka, czyto prawda, że komedję tę przetłumaczył Boy. A gdym potwierdził, dziwiła się bardzo, że Boy poświęcił odrobine swego drogiego czasu na przetłumaczenie tej musującej limoniady.

Bo nie ze szlachetnym trunkiem mamy tu do czynienia, tylko z prawdziwym falsyfikatem. Należy to jednak do dziedziny, którąbym nazwał socyologią komedji. Dlaczego komedya zatracca się w morzu banalności i operuje tak chętnie starymi, spłowiałymi już walorami, dlaczego służy tylko interesom jednej chwili, unikając jak ognia wszelkich głębszych przekrojów i perspektyw, dlaczego jednym słowem spada do poziomu operetki — oto zasadnicze pytanie, na które kiedyś może odpowie socyologia komedji. I ta „Prawda w winie” podaje nam tę smutną prawdę o współczesnej komedji nie w winie francuskiego esprit, tylko w cienkich kielichach rozcieńzonego dowcipu. Z podziwu godną ekwilibrystyką, spóje wybitnych majstrów scenicznych właściwą obraca się ta komedya na pograniczu dwóch światów, a właściwie za tło ma ten światek pół-mażeństw, tych dingoletnich, usankcjonowanych tolerancją elegancją Paryża stosunków, które dziwnie przypominają logiczne małżeństwa. I w tym pół-swiatku przyprawia się pół-mężom pół-rogi, bo pół-mężatki nudzą się i znajdują w pół-kochankach ratunek przed małżeńskimi nudami.

Taki sobie p. hr. Hubert żyje z panią Gizelą już kilka lat prawie w związku małżeńskim. Ale p. Gizela nudzi się tak szalenie, jakgdyby żyła w prawdziwym małżeństwie. Zjawia się przyjaciel Huberta, także uherbowany Henryk Levrier, którego sprowadza niby teściowa dla córki Iwony, która właśnie ukończyła pensjonat w Anglii. Henryk jest przeznaczony dla Iwony, ale Gizela rezerwuje go na drugi akt dla siebie. Cały zaś dowcip polega na tem, że Henryk jest bardzo dyskretnym, strasznie dyskretnym. By zachować tajemnicę stosunku, wymyśla nowomodny „volapück”, którym kochankowie mają się porozumiewać, gubi rą każdym kroku depesze o jakiejś fikcyjnej kochance a robi to wszystko tak zręcznie, że wszyscy wnet dowiadują się o tym stosunku. Rozumie się, że mąż, przepraszam pół- czy prawie mąż nie wie nic o tej tajemnicy Poliszynela, a dowiaduje się o niej, gdy Henryk w pijanym stanie ją wypaplał. I oto zbliża się katastrofa. Niby-mąż robi nibyżonie prawdziwie małżeńską scenę zazdrości, ale wszystko się dobrze kończy, bo ten Anglik Jack, który niby nierozumnie ani słowa po francusku i niby jest zakochany w Iwonie, usuwa te chmury z małżeńskiego horyzontu. Iwona, która zakochała się ku zdziwieniu całej widowni w nieszczęsnym twórcy volapücku łączy się z Henrykiem w stadko niby-małżeńskie, a Hubert woli dla świętego spokoju udawać, że przyjaciel jego był tylko pijanym i w winie nie powiedział całej prawdy.

I w takich niby-sytuacjach obracają się te wesole trzy akty komedji, która jest — przyznać to trzeba — bardzo zręcznie zbudowaną. Krój bowiem jest w tego rodzaju sztukach tem, co najwa-

żniejsze. Ba, by być dalej szczerym, musimy przyznać, że Hubert jest doskonale pochwyconym typem delectującego się sobą i swemi formułami snobem, a wszystkie inne osoby w tym dramacie są żywe i ruchliwe.

Rzecz całą jednakowoż nie szczególnie zagrano, względnie nie bardzo trafnie obsadzono główne role męskie. P. Noskowski, chociaż jest bezsprzecznie bardzo zdolnym artystą, nie mógł wywołać w nas złudzenia mężczyzny, rozrywanego przez kobiety. Dziwiłiśmy się już Gizeli, że dla spędzenia nudów wybrała sobie takiego kochanka, a tem bardziej nie rozumieliśmy p. Modzelewskiej, która bardzo dobrze zagrała Paryżankę, wychowaną w Anglii. Także p. Nowakowski mocno przeszarżował rolę Huberta, robiąc z niego niepotrzebnie półgłówka. Natomiast dobrze wywiązał się p. Frenkiel z roli Jacka, a rola ta jest bardzo trudna, gdyż nosi na sobie po części piętno persiflazu francuskiego na temat angielski. W interpretacji p. Frenkiela ujrzeliśmy młodego Anglika, haniebnie prawdopodobnie po angielsku mówiącego, ale natomiast sympatycznie i wcale nie ad absurdum skarykaturowanego.

O p. Modzelewskiej, jako kłódnę już wspomnieliśmy. Siostrę jej niby-małżonkę p. Gizelę zagrała p. Horecka, która ma już pewną typową manierę w oddawaniu demi-mondek. Wszystkie jej role stają się coraz bardziej do siebie podobne.

Bardzo dobrą matką i teściową była p. Ordyńska a salwy śmiechu wywoływała p. Kolman.



kiem ukochaniem odnosił się do myśli odbudowy swojej ojczyzny pozostawił pieniądze na rzecz budowy szkół żydowskich. Wprawdzie nie wytłumaczył dla jakich szkół przeznaczył pieniądze ale przecież rozumie się, że ofiara Żyda jest przeznaczona tylko dla Żydów; ale zarząd palestyński chcąc okazać swoją neutralność wobec testamentu Żyda o udziale którego Arabowie nigdy nawet nie marzyli postanowił stworzyć gimnazjum angielski dla Żydów i Arabów.

Rozstrzygnięcie to wywołało silne protesty wśród żydostwa palestyńskiego. Protesty te objawiają się dzisiaj w słowach ale miejmy nadzieję, że objawiają się one wkrótce we wzmożonym poparciu szkolnictwa hebrajskiego w Palestynie.

Żydowski ruch robotniczy w Palestynie obchodzi ważne święto. Oto organizacja „Misrad Laawodat Ciburiot“ (towarzystwo dla publicznych prac) zostało zlegalizowane przez zarząd palestyński. W całym kraju odbywają się obecnie uroczystości mające na celu sparaliżowanie tej tak bardzo zasłużonej na polu odbudowy Palestyny instytucji. Towarzystwo to zostało założone w roku 1920 kiedy się okazało, że spodziewana praca rolna dla chładców nie znajduje się, założono pierwszą kooperatywę, która objęła pracę na „kwiszach“.

Od tego czasu rozwija się Towarzystwo szybkim krokiem. Poszczególne grupy połączyły się i stworzyły pożyteczną robotniczą organizację, która wszystkie ważniejsze prace w ostatnim okresie pięcioletnim wchodzące w zakres budownictwa, bicia dróg itd. wykonała. W „święcie pracy“ w Palestynie i w uroczystościach, urządzanych z okazji zlegalizowania statutów towarzystwa „Solel boneh“ bierze całe żydostwo udział. Cała prasa podkreśla nadzwyczajne znaczenie „Solel boneh“ dla odbudowy naszej siedziby narodowej.

## Postanowienie w sprawie testamentu.

Kadooriego zmienione.

Już po wydrukowaniu artykułu „Z zagadnień palestyńskich“ otrzymaliśmy następujący telegram Jerozolima. (ZAT). Jak się przedstawił ZATu dowiaduje, zmienił Zarząd palestyński po porozumieniu się z członkiem Egzekutywy syonistycznej Kolonelem Kischem i kierownikiem departamentu wychowania przy Egzekutywie drem Lurie postanowienie w sprawie testamentu Kadooriego w ten sposób, że z funduszków Kadooriego mają powstać dwie wyższe szkoły, jedna z hebrajskim a druga z arabskim językiem wykładowym.

## Macdonald o mandacie palestyńskim.

Londyn. (PAT) Interesującym jest pogląd tegoż najstarszego premiera Ramsaya Macdonalda, jaki wypowiedział o mandacie palestyńskim w liście pisanym do ZAT-tu bezpośrednio po ratyfikacji mandatu palestyńskiego przez Ligę Narodów. W liście tym z dnia 30 lipca 1922 pisze Macdonald:

„Jest to zdarzenie pierwszorzędnego historycznego znaczenia dla całego narodu żydowskiego. Świat oczekuje teraz od Żydów, że świadomi wielkiego zobowiązania, pomogą wspólnie z rządem angielskim usunąć wszelkie przeszkody. Żydzi przyczynią się napewno wszelkimi siłami do spokojnego współżycia z ludnością arabską, aby dawne skarby starej ojczyzny Żydów stały się znowu źródłem błogostwa i światła.“

## Posiedzenie komitetu akcyjnego odłożone

Londyn. (Tel. wł.) Celem umożliwienia syonistom amerykańskim wzięcia udziału w obradach K. A. zostało posiedzenie Komitetu Akcyjnego, naznaczone pierwotnie na 7 lutego odłożone na koniec lutego.

## Złagodzenie ustawy imigracyjnej

Waszyngton. (ZAT.) Silne protesty, jakie wywołał plan ograniczenia kwoty imigracyjnej na podstawie statystyki ludności z r. 1890, wywarły pewien skutek, ponieważ nawet najbardziej zaciekli zwolennicy ograniczeń imigracji okazali w komisji chęć ustępstwa.

Członek kongresu Ricker, jeden z zaciekłych zwolenników ograniczeń imigracyjnych wyraził się w przemówieniu, wygłoszonym na komisji, że jest za reasumpcją uchwały w sprawie cenzusu z r. 1890 a za powzięciem dotychczasowego cenzusu z r. 1910. Żąda on jednak, aby kwota — wedle cen-

zusu z r. 1910, była zmniejszona z 3 proc. na 2 proc. Ogólnie wyraża się mniemanie, że komisya przyjmie za podstawę cenzus z r. 1910.

Istnieje także tendencya złagodzenia punktu o tzw. certyfikatach co do charakteru imigrantów, wedle których każdy imigrant będzie musiał posiadać, czy był karany i wiele innych osobistych wiadomości. Jest możliwem, że komisya ten punkt ustawy odrzuci.

## Przymusowy spoczynek i piątek w Turcji.

Konstantynopol. (ZAT) W Turcji przyjęto ostatnio ustawę, na mocy której piątek jest przymusowym dniem spoczynku. Wszyscy kupcy żydowscy lub chrześcijańscy, którzy mają sklepy zamknięte w sobotę albo w niedzielę, muszą je zamykać także w piątek i w święta muzułmańskie. Żydzi i chrześcijanie przygotowują wspólny memoriał protestujący przeciw tej ustawie.

## Z wydawnictw.

OSTATNIE NOWOŚCI WYDAWNICZE KRAK. SPÓŁKI WYDAWNICZEJ. Biblioteka Narodowa, Serya I: Nr. 64. Norwid C.: Wybór poezyj. Nr. 67. Asnyk A.: Wybór poezyj. Nr. 68 Polska proza średniowieczna. Nr. 69. Anczyz Wł. L. Kościuszko pod Raclawicami i Poezje patryotyczne. Teksty źródłowe Nr. 26, 37, 38, 55, 60. Z historii i literatury: Nr. 24. Sinko T.: Rapsody historyczne St. Wyspiańskiego. Dąbrowski J.: Węgry (z ilustr. i mapami). Omówienie tych książek przyniesiemy w jednym z najbliższych numerów.

UKAZAŁ SIĘ NR. 4, „WIADOMOŚCI LITERACKIE“. Na jego treść składają się: wiersz J. Lechonia „Proust“, artykuł A. Sterna „Prawda Rosji i prawda Europy“, omówienie angielskiego przekładu „Nieboskiej Komedji“ ze wstępem Chestertona, głos Andrzeja Bielowo o Europie powojennej, fragment z mającej się ukazać nowej książki Kazimierza Morawskiego „Rzym i narody“, korespondencya z Białogrodu o powojennej literaturze jugosłowiańskiej, nowela St. Balińskiego, wreszcie dział bieżący: recenzje A. Slonimskiego, W. Husarskiego, J. Iwaszkiewicza i innych). Jako inowacje redakcyja „Wiadomości“ wprowadziła dwa działy: „Polska zagranicą“ i „Wśród pisarzy“ (informacje o bieżących pracach autorów polskich (Cena egzemplarza 500,000 mk.).

## Z operetki.

„Katja tancerka“ Jeana Gilberta.

Dla odmiany intryga „polityczna“: książę Sasza poznał na przyjęciu u lorda Webstera tancerkę Katję, do której zapalał miłością, odwzajemnianą przez tancerkę. Wtem dowiaduje się Katja, że książę Sasza — to śmiertelny wróg jej rodziny, który jej przodków z ojczyzny wypędził i postanowił wraz z swym partnerem i jego towarzyszymi dokonać zamachu na życie księcia. W tym celu udaje się na wyznaczoną przez księcia schadzkę w jego willi — walka między głosem serca a obowiązkiem — wreszcie jednak okazuje się, że książę jest niewinny a Katja udaremnia zamach i ratuje mu życie. — Obok tej głównej akcji przebiega akcja uboczna, mniej dramatyczna: miłość córki lorda i jego sekretarza, którzy szukają sposobności do skompromitowania się, aby ojca zmusić do zgody na ich małżeństwo. — Naogół więc treść zajmująca, w miarę tragiczna i komiczna, a to samo powiedzieć można i o stronie muzycznej; obfitość melodyj, barwna instrumentacja, ładne efekty, wszystko jednak bez błyskawic głębszego talentu, w ramach tej przeciętności, która będąc dostępną i zrozumiałą dla wszystkich, tem bardziej liczyć może na powodzenie.

Z pośród wykonawców największy sukces osiągnęli siłą swego humoru werwy i przepysznymi tańców pp. Kozłowska i Sempoliński, którzy nie które swoje „szlagery“ musieli na żądanie publiczności trzykrotnie powtarzać. — Partye tytułową odtworzyła p. Rynas pod względem wokalnym znakomicie a godnym jej partnerem był p. Wesółowski jako książę. Również pp. Rewski, Laskowski i Ujhelyi byli bez zarzutu.

Przygotowanie nowości było staranne, wystawa i dekoracje gustowne; naogół więc zasłużony sukces.

Pod adresem dyrekcji dwa życzenia: aby „człowiek z budki suflera“ wykonywał swoją funkcję o kilka tonów ciszej i niżej, a natomiast aby temperatura na widowni wskutek lepszego jej opalenia podniesioną została o kilka stopni wyżej.

Dr Z. A.

# KRONIKA.

Kraków, 29 stycznia.

— POSIEDZENIE RADY M. KRAKOWA które w ubiegły piątek odroczone zostało z powodu obstrukcyi socjalistów, odbędzie się w poniedziałek, dnia 4 lutego o godzinie 5-tej popołudniu z niezmiennym porządkiem dziennym.

— SLEDZTWO WOJSKOWE W SPRAWIE 6-go LISTOPADA UKONCZONE. Jak się dowiadujemy, śledztwo wojskowe w sprawie krwawych rozruchów listopadowych w Krakowie i Tarnowie zostało w tutejszym sądzie okręgowym wojskowym definitywnie ukończono. Prokuratura wojskowa po otrzymaniu aktów sądowych przystąpiła już do wygotowania aktu oskarżenia przeciw majorowi Biernackiemu, kapitanowi Obiedzińskiemu oraz porucznikom Nowakowskiemu i Skarskiemu. Po sporządzeniu aktu oskarżenia, co ma nastąpić w kilku najbliższych dniach, prokuratura odesła sprawę do sądu, który z początkiem lutego przeprowadzi rozprawę główną.

Odnosnie do wypadków listopadowych w Tarnowie prokuratura wojskowa wygotowała już akt oskarżenia i odesłała go do sądu.

DOSTAWY MĄKI DLA KRAKOWA. Jak się dowiadujemy, prezydent m. Krakowa zawarł układ z głównym urzędem żywnościowym w Warszawie co do stworzenia w Krakowie wielkich magazynów mąki. Według tej umowy dostawy będą wynosić w każdym miesiącu 50 wagonów mąki żytniej i stanowić będą rezerwę dla zaopatrzenia spółdzielni i związków w krytycznych okresach. Za użyczenie przez gminę składów na mąkę, główny urząd żywnościowy będzie ponosił koszty wynajmu.

— ROZWÓZ WĘGLA PO ULICACH MIASTA. Zarząd miejskiego biura aprowizacyjnego począwszy od dnia dzisiejszego zarządził rozwóz węgla po ulicach miasta w workach plombowanych, a to celem ułatwienia dostawy tańszego węgla niezamożnej ludności. Cena 50 kg. węgla ze zniesieniem do piwnicy wynosić będzie 4.750.000 mp. Na razie węgiel rozwodzić będą dwa zaprzęgi. Dzisiaj objadają ulice Szlak, Pędzichów, Długa i Krowoderską.

— MIĘSO ARGENTYŃSKIE W KRAKOWIE. W najbliższych dniach rozpocznie się próbną sprzedaż mięsa argentyńskiego w jankach dominikańskich. Cena tego wyniesie około 2 i pół miliona mp za 1 kg. O ile mięso znajdzie odpowiednią ilość obiorców, magistrat zawrze umowę o stałe dostawy mięsa argentyńskiego dla Krakowa.

— KONTROLA W SKLEPACH. W ciągu dnia wczorajszego organa kontrolne urzędu walki z lichwą przeprowadzały po sklepach rewizje cenników oraz poszukiwania zamagazy nowanych towarów. Podobno znaleziono zapasy artykułów pierwszej potrzeby, ukrywane w celach spekulacyjnych. Stwierdzono nadto, że wielu kupców sprzedawało towary po nadmiernych cenach. Szereg spraw oddano prokuraturze.

— KOLLEGIUM WYKŁADÓW NAUKOWYCH (Rynek gł. A—B l. 39) wtorek, 29 bm, wieczór sonat Haydn (prof. Konserw. muz. — Ad. Billig i Stan Lipski); środa, 30 bm. ks. prof. Fel' Hortyński: Sofizmaty; czwartek, 31 bm. dyr. Bol. Walck-Walewski: Muzyka mowy ludzkiej w naturze i sztuce (z przykładami); piątek, 1 lutego: konserwato, Dr Tad Szydłowski: O Wawelu i jego odbudowie (z obrazami świetlnymi); sobota 2 lutego Dr Adolf Klęsk: Psychofizjologia starzenia się. Początek o godzinie 7 wieczór.

— COLLEGIUM WYKŁADÓW PEDAGOGICZNYCH. Tydzień obecny poświęcony będzie zagadnieniom wychowania w szkole średniej. I tak dzisiaj tj. dnia 29. 1. br. o godz. 6 wieczorem w sali Kopernika na Uniw. Jagiell. wygłosi odczyt wzytator szkół Z. Wyrobek o wychowaniu fizycznym, a w piątek 1. 2 Dr M. Ziemiowicz o wychowaniu duchowem w szkole średniej. Bilety wcześniej u janitara.



**— UTOPIŁ NARZECZONA.** Na ławie oskarżonych w krakowskim sądzie wojskowym zasiadł wczoraj kapral 75 pp. Andrzej Majchrzak którego prokuratura oskarżyła o zbrodnię zabójstwa Gertrudy Bierowskiej z Rybnika. Podłoże, na jakim oskarżony dopuścił się zbrodnego czynu, było następujące: Dnia 26 listopada 1922 w Rybniku zabawiał się Majchrzak w mieszkaniu swem w koszarach w towarzystwie swej narzeczonej Bierowskiej, oraz Józefa Majchrzaka i Feliksa Kłyszczaka. Wieczorem, gdy całe towarzystwo wracało do domu, wywiązała się między oskarżonym a Bierowską sprzeczka w czasie której Majchrzak pod wpływem zderzenia pchnął Bierowską z wysokiego brzegu do stawu, gdzie ta znalazła śmierć. Ujęty przez policję Majchrzak przyznał się w śledztwie do zbrodni, jednak w sądzie wyparł się wszelkiej winy. Wobec braku konkretnych dowodów trybunał wydał wyrok uwalniający. Prokurator wniósł zażalenie nieważności.

**— SUBLOKATOR.** Do policji doniosła p. Anna Kowalska, zamieszkała przy ulicy Starowisłnej 1. 32, że podczas jej nieobecności sublokator Andrzej Kofin, (lat 38), zajmujący u niej pokój zaledwie od dwóch dni, skradł na jej szkodę kryty zegarek srebrny, moździerz mosiężny oraz gotówkę 2 miliony marek, po czym zbiegł bez śladu.

**— W PIEKARNI** Kozłowskiego przy ul. Stolarskiej dokonano onegdaj kradzieży garderoby na szkodę pracujących w tej piekarni robotników Jana Kręciny i Piotra Dusika. Garderobę skradziono z Izby odpoczynkowej, gdzie czeladnicy przechowują swe ubrania.

## Ze świata.

**— NOWA WYSPA NA OCEANIE INDYJSKIM.** Z Kalkuty donoszą, że na oceanie indyjskim pojawiła się nowa wyspa, która prawdopodobnie jest wynikiem niespostrzeżonych, wulkanicznych wstrząśnień. Parowiec ciężarowy „Hadgina” przeleciał przed niedawnym czasem koło tego miejsca koło którego znajduje się krater wulkaniczny, nie spostrzegając nic szczególnego. Po tygodniu, gdy okręt odbywał swoją podróż powrotną, spostrzegła załoga parowca wyspę, która w międzyczasie wyniosła się nad poziom morza na wysokość co najmniej 18 metrów a rozciągała się na około 300 metrów. Wkrótce wysłano na to miejsce nowy parowiec celem zbadania położenia wyspy. Okazało się, że jest ona znacznie większa niż podawali pierwsi obserwatorzy; następnie, że wyspa, która jest potężną skałą jest otoczona całym łańcuchem koralowców, których przedtem nie było. Także i szereg wydm piaszczystych znalazło się w pobliżu wyspy. Niedaleko niej pojawiła się druga wyspa o której powiadają, że jest połączona pod wodą z pierwszą wyspą. Jak wspomniano znajduje się ta wyspa w pobliżu morskiego wulkanu, którego wybuch obserwowano w roku 1914.

**— OLBRYMIE PRZEDSIĘBIORSTWO WYDAWNICZE.** W Nowym Jorku założono nowe, olbrzymie przedsiębiorstwo wydawnicze.

Przedsiębiorstwo to ma dostarczać rynekowi księgarskiemu co najmniej trzy i pół miliona tomów rocznie. Wszystkie jego książki mają być bez wyjątku jednakowego formatu i sprzedawane będą publiczności po niskiej cenie dziesięciu centów.

Towarzystwo akcyjne, organizujące olbrzymi ten interes, posiada wpłacony już kapitał trzech milionów dolarów.

## Z kraju.

### Dwa wielkie pożary w Brohobyczu.

Zakład sierót żyd. i Bank dla handlu i przemysłu w płomieniach.

**Brohobycz.** Z nieznaney przyczyny wybuchł w noc prawie równocześnie pożar w dwu tutejszych większych budynkach a to w Zakładzie Sierót Żydowskich przy ul. Sobieskiego i w Banku dla handlu i przemysłu.

Dwupiętrowy dom zakładu sierót jest jedną z monumentalnych instytucji opieki nad dzieckiem. Mieszkańcy domu wyszli bez szwanku.

Dwupiętrowy dom Banku dla handlu i przemysłu bardzo starannie strażony.

# Senzacyjne aresztowanie w Urzędzie telegraficznym we Lwowie

Lwów, 26 grudnia (tel. wł.).

Od trzech dni władze policyjne zajęte są rozpatrywaniem sensacyjnej afery, a która wyłoniła się w tutejszym Urzędzie telegraficzno-telefonicznym. Wstępne dochodzenia osłonięte są tak ścisłą tajemnicą, iż trudno w tej chwili podać bliższe szczegóły, towarzyszące wykryciu tej afery, która ponury rzuca cień na stosunki, panujące w gmachu Dyrekcji pocztowej przy ul. Słowackiego. To jedynie w tej chwili podać możemy, iż Ekspozytura policyjno śledcza odstawiła w dniu wczorajszym do dyspo-

zycji sędziego śledczego, aresztowanego przed trzema dniami oficjalna pocztowego, Oresta Dama, pod zarzutem nadużycia władzy urzędowej i oszustwa oraz Mikołaja Gembarowskiego, funkcjonariusza pocztowego.

Na temat powyższych aresztowań kursują po mieście niesłychane wprost pogłoski, nadając aferze silne zabarwienie polityczne. Śledztwo niewątpliwie ustali granice zbrodniczych knoń, które onegdaj zostały ujawnione.

## Przegląd gospodarczy.

### HANDEL

**SANACYJNE ZADANIE GOSPODARCZE RZĄDU.** Jak nas informują z urzędowych sfer gospodarczych jednym z najbliższych zadań rządu w związku z kryzysem gospodarczym będzie zawarcie umów handlowych z Rosją, Bułgarią, Grecją, Persją, Estonią, Lotwą, Węgrami i Czechosłowacją.

**ROZMIARY WYWOZU Z POLSKICH CZĘŚCI G. ŚLĄSKA.** Z polskiego Górnego Śląska wywieziono w m. grudniu ub. r. zagranicę w kilogramach: cynku 958.520, surowego cynku 403.200, żelaznych rondli 7.530, desek jodłowych i świerkowych 356.940, stali lanej 33.368, żelaznej blachy 29.566, azotniaku 90.000, cynku rafinowanego 15.000 Krajami do których wywieziono powyższe artykuły są: Anglia, Francja, Włochy, Belgia, Szwajcaria, Dania, Austria i Czechosłowacja.

**SPOŻYCIE WĘGŁA W POLSCE.** Rzpta Polska wraz z G. Śląskiem spożywa około 800 kilogramów węgla rocznie na głowę ludności. Ilość ta jest około 3—4 razy mniejsza w porównaniu z przeciętną ilością w Czechach i ok. 5 razy mniejsza w porównaniu ze Stanami Zjednoczonymi. Ogólna ilość zużywanego w Polsce węgla wynosi przeciętnie 1.621.928 ton miesięcznie, co stanowi 59,22% całego zbytu, przytem 16,20% zużywają koleje i inne inst. państw.; 28,92% przemysł i rolnictwo, 10,54% na opał domowy, a 40,78% stanowi eksport. Największym odbiorcą zagranicznym są Niemcy.

**URUCHOMIENIE JARMARKÓW PAŃSTWOWYCH W ROSYI.** W r. b. postanowiono uruchomić jarmarki Kreszczeński i Kontraktowy, pozostające na państwowym etacie, jakkolwiek nie przynoszą one znacznych korzyści, pochłaniając na lośmiast duże kwoty pieniężne. Przedstawiciele komitetów jarmarków tych czynią starania u władz centralnych o uzyskanie jaknajszerszych kredytów państwowych. Jarmarki w Charkowie i Kijowie zostały wznowione po raz pierwszy w r. 1922. Organizatorzy mają na celu ściągnięcie na jarmark jaknajliczniejszych obcokrajowców w nadziei uzyskania zagranicznych nabywców na ukraińskie surowce.

### FINANSE

**POCZTOWA KASA OSZCZĘDNOŚCI UDZIELA KREDYTÓW.** Jak się dowiadujemy, Komitet Dyrekcyjny postanowił udzielać nadal kredytów gospodarczych w dotychczasowych rozmiarach. Pogłoski przeto o zaprzestaniu przez PKO. działalności kredytowej okazały się nieścisłe. Powstały one na skutek zgłoszonego przez Min. Skarbu życzenia, aby kapitały PKO. były lokowane w papierach państwowych. Wobec tego jednak, iż PKO. stale posiada około 40% kapitałów w papierach państwowych, a suma lokat gospodarczych wynosi zaledwie 20% kapitału obrotowego PKO., nie ma przeto potrzeby ograniczania lokat gospodarczych. Za utrzymaniem i rozwojem lokat gospodarczych PKO. przemawia konieczność zachowania płynności kapitałów PKO., oraz wzgląd na to, że kredyty udzielane przez PKO. wzmacniają zdolność podatkową życia gospodarczego.

**PODWYŻSZENIE GRANIC WARTOŚCI LISTÓW WARTOŚCIOWYCH I PRZEKAZÓW POCZTOWYCH.** Rozporządzeniem Min. Przemysłu i Handlu podwyższona została granica wartości listów wartościowych i paczek, jak również przekazów pocztowych i telegraficznych oraz pobrań pocztowych z dniem 1 lutego do 200 milionów marek.

**OPLATY STEMPOWE.** Z dniem 1-go lutego br. stawki opłat stempowych na mocy ustawy waloryzacyjnej podwyższone zostają prawie dwukrotnie, ściśle w stosunku 180, i do 95,7 z odpowiednim zaokrągleniem.

**STATUT BANKU POLSKIEGO.** Statut Banku Polskiego ogłoszony już został w Nr. 8 Dziennika Ustaw z dnia 25 bm.

**BRAK DRUKÓW NA FASYE DO PODATKU MAJĄTKOWEGO.** Jak się dowiadujemy, nie wydaje ani magistrat ani urząd podatkowy druków do fasyi podatku majątkowego. Wobec tego, że termin przedkładania fasyi upływa już 31 stycznia jest rzeczą konieczną albo postarać się natychmiast o potrzebne druki i rozdać je podatnikom, albo też przedłużyć termin składania zeznań.

**POŻYCZKA KOLEJOWA.** W Nr. 8 Dziennika Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Ministra Skarbu, ustalające warunki wypuszczenia z dniem 1 lutego br. obligacji seryi I, 10 proc. pożyczki kolejowej.

Do rozporządzenia załączony został plan unormowania pożyczki, obliczony na 10 lat w 20 ratach półrocznych.

**PODNIESIENIE STOPY PROCENTOWEJ PRZEZ P. K. K. P. PKKP.** podaje do wiadomości, że w porozumieniu i za zgodą ministerstwa skarbu podwyższoną została począwszy od dnia 25 stycznia oficjalna stopa procentowa na 96 proc. w stosunku rocznym od kredytów markowych, a więc od weksli z terminem 3 miesięcznym pożyczek na zastaw papierów wartościowych instytucji prywatnych i od pożyczki dolarowej oraz od rachunku otwartego kredytu i pożyczek towarowych.

Ponadto zaliczoną zostaje od powyższych kredytów, których stopa procentowa uległa podwyższeniu, prowizja w wysokości 50 proc. od rachunkowo przypadających odsetek, czyli 48 proc. w stosunku rocznym. Stopa procentowa dla kredytów zwaloryzowanych ustalona została równocześnie na 9 procent.

Doliczania dotychczas na rachunkach otwartego kredytu i od pożyczek towarowych prowizja w wysokości ½ proc. w stosunku kwartalnym pozostaje nadal w mocy.

### KOMUNIKACJA

**OPINIA P. MINISTRA KIEDRONIA O POTRZEBIE NOWYCH POŁĄCZEŃ KOLEJOWYCH** Omawiając obecną sytuację gospodarczą Polski, p. minister przemysłu i handlu Kiedroń podkreślił że Polska musi znaleźć możliwość przystąpienia w najbliższym czasie do budowy nowych połączeń kolejowych: zagłębie węglowe—Dąbrowa—Śląsk—Poznańskie—Gdańsk; zagłębie Warszawa; zagłębie—ziemie wschodnie. Wobec tego, że o zdobyciu na ten cel wyłącznie kapitałów krajowych mowy być nie może, należy się zwrócić do kapitałów zagranicznych zaoferowaniem konkretnych i dogodnych warunków. Zdaniem p. ministra inicjatywę w tym kierunku podjąć powinni przedstawiciele wielkiego przemysłu polskiego, którzy są w pierwszym rzędzie zainteresowani w zapoczątkowaniu na wielką skalę robót inwestycyjnych w Polsce.

### Z giełdy.

Kraków, 28 stycznia.

Na giełdzie efektów nastrój nieco przychylniejszy, kursy zwykłe. Jak się zdaje większość transakcyj ultimowych, które tak fatalnie zaciążyły nad naszym rynkiem akcji została już rozwikłana, tak iż niewykluczona jest dalsza poprawa kursów.

Po giełdzie robiono: Jaworzno 136—130.000, Gazy wschodnie 80.000 płacono. Nitrat 1400—1500, Len 4500, Węglówki 240—230, Lokomotywy 7100—7200, Szkło Krosno 6000 płacono, Gloria 1200—1500, Elektrownia na Sanie 1100.

Waluty i Dewizy w obrotach bankowych. Waluty: Dolary 9,800—9,825, Kor. czeskie 275. Dewizy: N. Jork 9,800—9,775, Zurych 1,600, Paryż 435, Paryż 277, Wiedeń 138—139—137 ½.



**Akcje bankowe, handlowe i przem.:**

	Transakcje	
	28 I.	25 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	2300-2400	2300-2150
Bank Nipietczy	—	3000
Bank Małopolski	2800	—
Ziemiński Bank Kredyt.	1500-1700	1400-1500
Powszechny Bank Kred.	480	490
Bank Komercyjny I-IV	650-675	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	19000	—
<b>Polskie Tow. handl.</b>	<b>1950-2100</b>	<b>1600-1825</b>
Handl. Sp. akc. „Impex“	115-130	120
„Pharma“ Mag. Jawernicki	2000-2400	1900-1800
Tow. han. Bracia Rolnicy	—	600-550
„Polski Glob“	675	700
C. Hartwig, Poznań	—	—
Zeginga Polska	500	475-550
Warsz. Tow. Trans. i Zegluga	—	—
Zieloniewski I-IV	53600-54500	52.00-54500
B. Cegielski, Poznań	2300-2600	2650-2550
Parowozy I-III.	2250-2450	2400-2350
„Autometer“ fabr. samoch.	2100	—
„Lemierz“ fabr. masz. roln.	—	—
Medrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ zel.	3400-3650	3860-3600
Zakłady amunic. „Pocisk“	5500-5500	5200-5600
Bute zelazna, Kraków	—	—
„Górka“ fabryka cementu	81000-82500	81000-83000
Siarszaki Zak. Gór. S. A.	27000-27750	27500-28000
„Tape“ Tow. dla prz. gen.	14000-15000	14750-15500
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. tow. naft. „Galicya“	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2400-2500	2600-2800
„Pokuć“ Naft. Sp. akc.	1505-1600	2000-1650
„Ojkos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny	5800-7000	—
„Pezet“ Iow. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	750	700-725
Fabr. przet. ti. w Trzebinia	—	—
„Agrochemia“	—	—
„Krukus“ Zł. fab. prz. wysk.	6800	6100-6150
Fabr. cukr. w Chodowie	23750-25500	24500-23750
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Cmielowie	6600-7300	6600-6300
Miechl. w Siarszy I-IV	1750-1800	1750-1650
S. W. Niemcewowski	3400	2600-2600
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	—

**Giełda warszawska**

**Giełda warszawska z dnia 28 b. m. (PAI)**  
 Delary Stanów Zjedn. tranz. 9,945.000 - 9,360.000  
 frank złoty w kupnie 1,505.000, bony złote 1,400.000 -  
 1,500.000 - 1,450.000, pożyczka złota 10,000 - 10,250 -  
 10,600, milionówka 400.000 - 415.000 - 400.000.  
 Czeki: Belgia tranz. 402.000, Berlin tranz. — — — —  
 Gdańsk tranz. — — — —, Holandia tranz. — — — —, Londyn  
 tranz. 42,175.000 - 41,400.000, Nowy Jork tranzakcja  
 9,950.000, Paryż tranz. 45.000 - 44,500, Praga tranz.  
 288290 - 23950, Szwajcaria tranzakcja 1716000 -  
 166000, Wiedeń tranz. 140.25 Włochy tranz. 435000.

**Warszawa 28 b. m. (PAI). Giełda. Akcje**  
 Podane cyfry rozumieją się w tysiącach Mp. Bank  
 Małopolski, Kraków — — —, Bank Przemysłowy Lwów  
 2150-2250-2175, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 18500-  
 19500-18000, Pańs 1400-1450-1400, Wildt 650-580,  
 Cukier Warszawa 14060-15500-15000, Cegielski  
 2425-2100-2300, Ursus 4300-4250, Parowozy 2100-  
 2200-2175, Zawiercie — — —, Zeginga 680-675, Polska  
 nafta 2300-2500, Siła i Światło 2325-2050, Cmielów  
 5800-5600, T. P. G. — — —, Starachowice 14000-15000-  
 14700, Pocisk 5350-5525-5300, Zieloniewski 54000-  
 50000, Zyrardów 95000-92500-93000, Chodów w  
 22000-26000-27000, Trzebinia — — —.

**Giełda lwowska.**

Lwów, 28 stycznia PAT. Giełda. Akcje, bank hi-  
 pot. 3850-3300, bank powsz. kred. 500, bank ziem.  
 kred. 1300-1400, bank przemysłowy 2350-2340,  
 browary 35.750-36.500, Gafota 1300-1325, Ceglarski  
 2350-2400, Siarsza elektr. 1550-1600, Ojkos  
 24.250-24.400, Rakszawa 19.000-18.500, Sole pota-  
 sowe 27.500-27.000, Nafta 2500-2450, Pocisk 5200,  
 Pezet 800-775, pol. tow. bud. 675-659, Cmielów  
 7500-8100, Chybi 40.000-45.000.

**Giełda wiedeńska**

**Wiedeń 28 bm. (PAT.) Dawizy.** Amsterdam 26400  
 Zagrzeb i Belgrad 810 Berlin 1620 (za bilion) Bruksela  
 2904. Budapeszt 240, Bukareszt 357, Chrystiania 9580,  
 Kopenhaga 11560, Londyn 300.500, Madryt 8380, Me-  
 dyca 3080, Nowy Jork 70925, Paryż 3242, Praga 2057.  
 Sofia 502 Sztokholm 18170 Warszawa — — — (za 10 000)  
 Zurych 12245, Delary 70500, Belgijskie 2865, duńskie  
 11320, marka niemiecka 15.80, angielskie 298.700, fran-  
 cuskie 3225, holenderskie 26200, włoskie 3085, jęgo-  
 słowiańskie 309, norweskie 9400, polskie 71-81  
 rumuńskie 356, szwedzkie 17810, szwajcarskie 12230,  
 hiszpańskie 8760, czeskie 2034, węgierskie 150.

**Papiery lokacyjne.** Renta majowa 1220, austr.  
 renta koronowa 1150, renta latwa 2250, węg. renta ko-  
 ronowa 7200, losy tureckie 399000, priorytetowy kolei  
 południowej 549000, Anglobank 348.000, Bankverein  
 213.000, Bodenkredit 426000, Austr. zakład kredytowy  
 319000, bank oszczędowy 78.000, Laenderbank 501000  
 Merkury 195000, Uniebank 326000, bank obrotowy  
 63000, Zivnostenska 520000, Kolej północna 1330000,

**Jak brzmi traktat francusko-czeski!**

Paryż, 27 stycznia PAT. Traktat przymierza i przyjaźni zawarty pomiędzy Francją a Czechosłowacją brzmi w skróceniu:

art. 1) Rządy Francji i Czechosłowacy zobowią-  
 zują się porozumieć zgodnie w sprawach zewnętrz-  
 nych mogących zagrażać bezpieczeństwu i stano-  
 wiących zamach na porządek rzeczy ustalony przez  
 traktaty pokojowe, podpisane przez oba państwa.

art. 2) obie wysokie strony zawierające traktat  
 porozumia się zgodnie co do środków zdolnych  
 zabezpieczyć ich wspólne interesy w wypadku,  
 gdyby zostały zagrożone.

art. 3) Wysokie strony kontraktujące będąc w  
 całkowitej zgodzie co do doniosłej wagi, jaką po-  
 siadają dla utrzymania powszechnego pokoju za-  
 sady politycznego porządku rzeczy zawarte w  
 art. 88 traktatu w Saint Germaine jakoteż w pro-  
 tokołach genewskich z dnia 4 października 1922,  
 podpisanych przez obie wysokie strony kontrak-  
 tujące, zobowiązują się porozumieć się zgodnie co  
 do środków, mających być przedsięwziętymi w ra-  
 zie gdyby przestrzeganie tych zasad były zagro-  
 żone.

art. 5) Wysokie strony kontraktujące stwierdza-  
 ją całkowitą zgodę co do konieczności w celu ut-  
 rzymania pokoju zajmowania wspólnego stanow-  
 ska wobec wszelkich ewentualnych prób rekon-  
 strukcji dynastji Hohenzollernów w Niemczech  
 i zobowiązują się porozumieć zgodnie co do środ-  
 ków mających być ewentualnie przedsięwziętymi.

art. 6) Zgodnie z zasadami wyrażonymi w sta-  
 tutcie Ligi narodów Wysokie strony kontraktują-

ce umawiają się, że w razie gdyby powstały mię-  
 dzy niemi w przyszłości sprawy sporne, któreby  
 nie mogły być rozstrzygnięte w drodze przyjazne-  
 go porozumienia, ani też w drodze dyplomatycznej  
 że spór taki przedstawią one albo stałemu trybu-  
 nałowi międzynarodowemu albo jednemu lub wię-  
 cej arbitrom przez nie wybranym.

art. 7) Wysokie strony kontraktujące zobowią-  
 zują się komunikować sobie umowy dotyczące ich  
 polityki środkowo-europejskiej, tak poprzednio za-  
 warte, jakoteż zobowiązują się wzajemnie zasię-  
 gać rady przed zawarciem nowych w tym zakre-  
 sie umów. Obie strony oświadczają, że pod tym  
 względem nie w obecnym traktacie nie stoi w  
 sprzeczności z wyżej wymienianymi umowami  
 a w szczególności z traktatem przymierza zawar-  
 tym między Francją a Polską i z układami albo  
 z umowami zawartymi przez Czechosłowację z  
 Austrią, Rumunią i Jugosławią, jakoteż z ukła-  
 dem stwierdzonym przez wymianę pism, jaka mia-  
 ła miejsce dnia 8 lutego 1921 r. między rządem  
 włoskim a rządem czechosłowackim.

art. 8) Niniejszy traktat będzie zakomunikowa-  
 ny Lidze narodów zgodnie z art. 18 statutu Ligi.  
 Traktat niniejszy będzie ratyfikowany a odnośne  
 akta ratyfikacyjne będą wymienione w Paryżu mo-  
 żliwie jak najprędzej.

Na dowód powyższego obaj pełnomocnicy nale-  
 życie ku temu upoważnieni podpisałi niniejszy  
 traktat zaopatrzywszy w swoje pieczęcie. Poincaré  
 Benesz.

**Pogrzeb Lenina.**

Moskwa, 27 stycznia PAT. Polradio. Pogrzeb Le-  
 nina odbył się dzisiaj o godz. 2-giej popołudniu.  
 Na całym terytorium sowieckiej Rosji oddane by-  
 ły o tej godzinie salwy armatnie. W fabrykach pu-  
 szczono w ruch syreny. Pociągi zatrzymały się  
 na 5 minut. Tak samo na 5 minut wstrzymany zo-  
 stał ruch telefoniczny i ruch na radiostacjach. Ra-  
 diostacje przesyłały sobie nawzajem następujące  
 słowa: Lenin umarł ale jego dzieło żyje nadal.  
 W obchodzie pogrzebu wzięły udział ogromne tłu-  
 my. Niemiecki poseł złożył w imieniu ciała dy-  
 plomatycznego wieniec na trumnie Lenina.

Lwów—Czerniowce — — —, Koleje anstr. 750.100  
 Kolej południowa 181100 Alpijny 740000, Berg u. Hut-  
 ten 633000, Krupp 463000 Huta Poldi 901000, Pra-  
 skie tow. przemysłu zel. 2,190.000, Rima 236500 Skoda  
 1340000, Zieloniewski — — —, Apollie 910000, Fanto  
 3,580.000, Gal. Karpaty — — —, Galicya — — —.

Wiedeń, 28 stycznia PAT. Giełda. Akcje polskie.  
 Lwów-Czerniowce 361.000, Silesia 70.100, Zie-  
 leniewski 365.000, gal. Karpaty 475.100, Galicya  
 25.600.000, Schodnica 1,315.000, Siarsza 210.000, bank  
 małop. 20.000, bank hipot. 23.700, Kompas 33.700  
 Goleiszów 2,300.000, Portland cement 1,445.000, Bro-  
 wary 270.000, nafta ska akc. 2,320.000, Mraznica  
 204.000-208.000, TPG. 100.000-107.000.

**Giełda berlińska**

**Kaucowe kursa dewiz w Berlinie z 28 bm**  
 (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1556100 Buenos  
 Aires 1356600, Bruksela 172568, Chrystiania 571578,  
 Kopenhaga 671318, Sztokholm 1082273, Helsingfors  
 104933 Włochy 133504 Londyn 17,255.500, Nowy Jork  
 14,189.500, Paryż 192868, Szwajcaria 723138, Hiszpania  
 528675, Japonia 1865325, Belgrad 47979, Rio de Janeiro  
 458850, Wiedeń 59351, Praga 121944, Budapeszt 144138,  
 Sofia 29925.

**Giełda zurychska.**

Zurych, 28 stycznia. Zamknięcie giełdy. Ho-  
 landyja 275, Nowy Jork 579 i pięć ósmych, Lon-  
 dy 24,55, Paryż 2635, Medyolan 2517, Praga  
 1675, Budapeszt 00205, Bukareszt 290, Belgrad  
 660, Sofia 410, Wiedeń 00081 i jedna czwarta,  
 austr. korona stempl. 00081 i jedna czwarta.

**Marka polska w Zurychu.**

Zurych 28 I. PAT. Szwajcarski Bankverein no-  
 wał dziś nieoficyjalnie Warszawę 0000050-0000100.

**Marka niemiecka w Zurychu.**

Zurych 28 I. PAT. Szwajcarski Bankverein no-  
 wał dziś nieoficyjalnie Berlin 0013242-0013742 za  
 1 bilion.

**Giełda nowojorska.**

Nowy Jork, 26 stycznia PAT. Giełda pieniężna  
 Kurs dzienny nominal., przekaz na Londyn 423.—  
 przekaz na Londyn na 60 dni 420.—, przekaz na  
 Paryż 449, przekaz na Amsterdam 37.05, przekaz  
 na Kopenhagę 1614, przekaz na Pragę 299, prze-  
 kaz na Berlin w płataniu 23.50 za 1 bilion.

**Jak pracuje Macdonald?**

Wiedeń, 27. 1 PAT. Neues Wiener Tagblatt do-  
 nosi z Londynu: Mac Donald przybywszy do urzę-  
 du spraw zagranicznych wprowadził tam prze-  
 dewszystkiem zmiany w godzinach urzędowych.  
 Dotąd w angielskim urzędzie spraw zagranicznych  
 rozpoczynano pracę zwykle dopiero w późnych go-  
 dzinach popołudniowych. Mac Donald, który pra-  
 cuje do godziny 12-tej w nocy, przybywa do urzę-  
 du spraw zagranicznych już o godz. 10-tej rano.  
 Podobnie pracują inni ministrowie.

**Macdonald o demokracji niemieckiej.**

Berlin, 27 stycznia PAT. Według paryskiego pi-  
 sma Le Quotidien współpracownik tego pisma miał  
 rozmowę z angielskim premierem Mac Donaldem,  
 w której premier angielski podał rozmaite szcze-  
 góły z dziedziny przeszłej polityki rządu angiel-  
 skiego. Wywiad ten, który dzisiaj nadszedł do Ber-  
 lina, wywołał żywe zainteresowanie, zawiera on  
 m. i. następujący ustęp: Na pytanie, czy Mac Do-  
 nald jest zdania że Niemcy demokracji są szcze-  
 rymi pacyfistami i mają szczerzy zamiar placenia  
 odszkodowań, odpowiedział premier angielski, że  
 jest tego pewny. Na dalsze pytania czy demokra-  
 cja niemiecka zdoła rychło wziąć górę nad reak-  
 cyjnemi stronictwami w Niemczech Mac Donald  
 odpowiedział: mamy zamiar prowadzić politykę  
 taką, która o ile to jest w naszej mocy, ułatwi de-  
 mokratom niemieckim dojście do rządu.

**Trocki pod nadzorem agentów czerewyczejki**

Berlin. Dn. 28 stycznia. Dzienniki donoszą z Me-  
 skwy, że centralny komitet wykonawczy po burz-  
 liwym posiedzeniu uchwalił nie aresztować Troc-  
 kiego, lecz wysłać go na przymusowy pobyt w  
 jednym z miasteczek południowo-rosyjskich. Prze-  
 ciwnicy Trockiego domagali się jego natychmi-  
 astowego aresztowania, zaniechano jednak tego za-  
 miaru z obawy, że aresztowanie Trockiego wy-  
 wołałoby niepokój w armii. Trocki po zesłaniu  
 będzie pozostawał pod jawnym nadzorem, tj. bę-  
 dzie stale pilnowany przez agentów czerewyczejki.

**Rokowania handlowe włosko-jugosłowiańskie.**

Rzym, 28. I PAT. Dziś rozpoczynają się tutaj  
 włosko-jugosłowiańskie rokowania handlowe. U-  
 kończenie rokowań i podpisanie traktatu handlo-  
 wego ma nastąpić w ciągu miesiąca po podpisa-  
 niu traktatu przyjaźni.

**TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.**

Wtorek: „Ptak“.

**TEATR BAGATELA.**

Wtorek: „Prawda w winie“.

**„OPERETKA“.**

Wtorek: „Katja tancerka“.

WANDA: „Los kobiety“.

REDUTA: „Tajemnica apartamentu“.



## Dobre ogłoszenia.

Panna pisząca biegle na maszynie nie ze znajomością języka niemieckiego, obojętna z pracami biurowymi zostanie przyjęta do biura handlowego. Zgłoszenia pisemne „Rutyna“ do biura Stettara, Rynek gł. 8. 122

Józef Leśniak urodzony 1801 zgubił kartę odroczenia, wystawioną przez P. K. U., Nowy Sącz. 101

### SANATORYUM

i Zakład Wodolecznicy  
**Dra Kupczyka**

Kraków, Szulskiego 11. Tel. 1295.  
Wodolecznictwo, kąpiele kwasowe, elektryczne, lampa kwarcowa, dyeta  
Choroba układu nerwowego, kołódka i kiszek, serca, cukrzyca, reumatyzm.

## Stenotypistki

z gruntowną znajomością języka polskiego i niem. w słowie i piśmie z dobrą znajomością stenografii, poszukuje firma:

„Elln“ Spółka Akc. dla Przemysłu Elektr., 125 Kraków, św. Anny 1.

Tylko siły o żądanych kwalifikacjach zechcą złożyć oferty pisemne pod wskazanym adresem.

## Gdańska fabryka towarów blaszanych

Gdańsk, Reitergasse 13/15

poleca:


Wiadra na marmeladę	Pudełka na pastę
Bańki na spirytus, olej i lakier	Kable na flaszki
Puszki blaszane z pat. zamknięciami	Puszki na cukierki
Puszki na masę grochową	Puszki próbne dla wszelkich celów
Owalne i czworokątne pudełka na sardynki.	
Puszki na konserwy jarzynowe, rybne, mięsne, owocowe itp.	

Zdolny, wprowadzony zastępca na Kraków poszukiwany.

## MASKI

charakterystyczne na bale, reduty. Fma Wiktor Wanderer, Kraków, Szewska 21

REKLAMY  
TRAJWAJOWE I KINOWE



Biurowo ogłoszeń  
**H. FALLEK**  
KRAKÓW  
11 Bonerowska 11

## WYKONCZALNIA BIELIZNY

Ligi Pomocy Przemysłowej

szyje pełne wyprawy  
mierzkuje, enduje, dziurkuje  
i wypełnia wszelkie prace z tego zakresu  
po cenach przystępnych

Kraków, Grodzka 13, I. p.

## M. BETTEIL

hurtownia papieru i przyborów piśmiennych  
Kraków, ulica Mostowa L. 6

poleca swój bogato zaopatrzonej magazyn  
po cenach nader przystępnych,  
oraz dobrych warunkach sprzedaży.

## Nowa Drukarnia Dziennikowa

przyjmuje wszelkie zamówienia  
w zakresie druku wchodzące,  
w szczególności druki bankowe,  
kupieckie, przemysłowe, reklamo-  
we, czasopisma i dzieła, wy-  
konując takowe starannie, szybko  
i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE  
PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

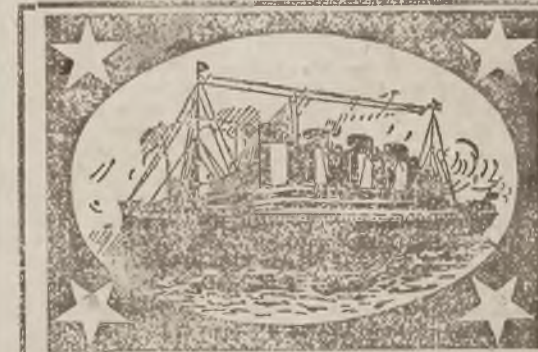
Wytwórnia artystyczna i ręcznie wykonanych  
dywanów smyrniańskich

Pauliny Landau i Elżbiety Semler

1699 Dzieńnice

poleca gotowe dywany w najpiękniejszych kolorach  
i perskich desenjach we wszystkich wielkościach  
po najniższych cenach.

Zastępstwo na Kraków „Karolina“, ul. Grodzka L. 49



## WHITE STAR LINE

LINIA BIAŁEJ GWIAZDY

W KRAKOWIE 8

UL. RADZIWIŁŁOWSKA 8

SPRZEDAJE KARTY OKRĘTOWE  
i udziela wszelkich informacji  
dotyczących podróży do

## AMERYKI I KANADY

NA NAJWIĘKSZYCH I NAJSZYBSZYCH  
LUKSUSOWO URZĄDZONYCH  
OKRĘTACH ŚWIATA JAK:

„MAJESTIC“ 56.000 ton  
„OLYMPIC“ 48.000 „  
„HOMERIC“ 33.000 „

## WARSZAWSKA FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH

# „WARGUM“

Sp. Akc.

WARSZAWA, CZERNIAKOWSKA 84. TELEFON 105-57.

Adres telegraficzny: „WARGUM“ Warszawa.

POLECA SVOJE WYROBY:

TKANINY GUMOWANE pojedyncze i podwójne.

TKANINY GUMOWANE na płaszcze nieprzemakalne.

TKANINY GUMOWANE na budy samochodowe.

TKANINY GUMOWANE na obicia samochodowe.

PRZESCIERADŁA GUMOWE dla szpitali.

TASME IZOLACYJNA i t. p.